

Sygnatura akt I C 1412/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział I Cywilny, w składzie:

Przewodniczący : SSO Dominika Romanowska

Protokolant : Agnieszka Filipek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 października 2014 roku we Wrocławiu

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej we W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów procesu;

III. obciąża Skarb Państwa – Sąd Okręgowy we Wrocławiu brakującą opłatą sądową od pozwu i wydatkami na wynagrodzenie biegłych;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz adwokat M. K. kwotę 3 600 zł wraz z należnym podatkiem od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Na oryginalnie właściwy podpis,-

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 grudnia 2009 roku powód T. D. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego (...) we W. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W piśmie z dnia 25 października 2009 r. powód sprecyzował, że stroną pozwaną jest Skarb Państwa – Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej we W..

W uzasadnieniu swojego stanowiska wyrażonego w pozwie oraz kolejnych pismach procesowych (w szczególności k. 125), a także w ustnych zeznaniach, powód wyjaśnił, że w okresie od 8 maja 2002 r. do chwili obecnej – z przerwami – odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym (...) we W.. Zarzucił nieprawidłowy sposób leczenia go w zakładzie karnym, co w szczególności skutkowało tym, że powrócił do nałogu narkotykowego. Powód miał w zakładzie karnym dostęp do substancji narkotycznych i nie był w stanie zrezygnować z ich przyjmowania. W nieuzasadniony i nagły sposób przerwano podawanie mu substancji leczniczych, np. M.i C.. Nie okazywano powodowi należytego szacunku; przedstawiciele administracji więziennej publicznie mówili, że jest nosicielem (...). Nie zapewniono mu również możliwości korzystania z prawidłowej diety, dostosowanej do jego schorzeń.

Zarzucił także powód, że w czasie odbywania kary osadzony był w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego skazanego była mniejsza niż 3m², a zatem była niezgodna z normami kodeksu karnego wykonawczego. Nadto urządzenia sanitarne znajdujące się w celach były niezabudowane. W celach występowały karaluchy, prusaki, a także szczury. Wskazał także powód, iż w trakcie pobytu w zakładzie karnym wielokrotnie chorował – na zapalenie płuc,

oskrzeli, półpasiec. Jako osoba niepaląca zmuszony był do przebywania w celi w osobami palącymi. W zakładzie były złe warunki bytowe – nie organizowano zajęć kulturalnych, sportowych, nie działał „radiowęzeł”.

Wskazane okoliczności godzą w jego prawo do godności, humanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności, prawo do prywatności i intymności, a także sprzeciwiają się zakazowi poddawania torturom i nieludzkiemu, poniżającemu traktowaniu. Jako podstawę prawną swojego żądania podał powód art. 24 k.c. i 448 k.c. Powołał się również na naruszenie praw gwarantowanych mu przez Konstytucję oraz akty prawa międzynarodowego.

W odpowiedzi na pozew a także późniejszych pismach procesowych (k. 51, 59, 186, 192) Skarb Państwa, początkowo reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego (...) we W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu.

Strona pozwana podniosła, że ewentualne roszczenia związane z przeludnieniem w zakładzie karnym powinny być kierowane wobec Ministerstwa Sprawiedliwości lub Centralnego Zarządu Służby Więziennej, a nie przeciwko niej. Następnie, uzasadniając merytorycznie swoje stanowisko wobec żądań pozwu, podniosła zarzut przedawnienia roszczeń wysuwanych przez powoda. Wskazała nadto, że powód w żadnym zakresie nie udowodnił sformułowanych przez siebie twierdzeń co do nieprawidłowości występujących w zakładzie karnym. Poza tym – zdaniem strony pozwanej – sprawcą naruszenia dóbr osobistych może być wyłącznie osoba fizyczna. Brakuje zatem podstaw prawnych do kierowania roszczenia względem Skarbu Państwa jako osoby prawnej. Z ostrożności procesowej strona pozwana zarzuciła brak wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności deliktowej za uszczerbek dozany przez powoda, a mianowicie brak wykazania: naruszenia dóbr osobistych, adekwatnego związku przyczynowego między działaniami strony pozwanej a naruszeniami, winy naruszydiciela oraz niezgodności z prawem działania strony pozwanej. Niezależnie od podniesionych argumentów wskazała także, że wysokość żądania powoda jest rażąco wygórowana.

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił, że statio fisci właściwym do występowania w imieniu pozwanego Skarbu Państwa w niniejszym procesie jest Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej we W.w miejsce Zakładu Karnego (...) we W..

W toku postępowania strony podtrzymywały wyrażone uprzednio stanowiska w sprawie, podejmując polemikę z przedstawionymi przez przeciwnika argumentami.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód odbywał – z przerwami – karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym (...) we W.w okresie od maja 2002 roku do dnia wytoczenia powództwa. W tym czasie przebywał powód również w zakładach karnych: w K., W., areszcie śledczym w J. oraz przez okres 5 dni w zakładzie karnym w G.. Obecnie powód odbywa karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K., za popełnienie przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. (usiłowanie zabójstwa). Wcześniej karany był wielokrotnie, między innymi za posiadanie narkotyków, handel narkotykami (ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii), kradzieże (art. 278 k.k.), rozboje (art. 280 k.k.)

Dowód:

- akta osobowe powoda z Zakładu Karnego (...) we W. oraz Zakładu Karnego w K., dołączone do akt niniejszej sprawy
- wyjaśnienia powoda, protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2011 r., k. 206 i n.

W okresie objętym żądaniem pozwu w Zakładzie Karnym (...) we W. występowało przeludnienie. W związku z tym niektórzy więźniowie okresowo przebywali w celach, których powierzchnia wynosiła mniej niż 3 m² na jednego osadzonego. Zjawisko to we wskazanym okresie czasu występowało wielokrotnie i dotyczyło znacznej części skazanych. O występującym przeludnieniu władze zakładu karnego informowały Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział V Penitencjarny.

Dowód:

- zeznania świadka M. Ł., protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 224 i n.
- wyjaśnienia B. G., występującej w imieniu strony pozwanej, protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 227 i n.
- zawiadomienia kierowane do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, Wydziału V Penitencjarnego z dnia: 22 maja 2007 r., 11 września 2007 r., 21 grudnia 2007 r., 27 marca 2008 r. i 6 czerwca 2008 r., k. 66 i n.
- sprawozdanie z dnia 27 marca 2008 r., dotyczące wizytacji Zakładu Karnego (...) we W.przeprowadzonej przez sędziego wizytatora ds. penitencjarnych Sądu Okręgowego we Wrocławiu, k. 71 i n.
- wyjaśnienia powoda, protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2011 r., k. 206 i n.

W Zakładzie Karnym (...) we W.cele są jedno, dwuosobowe oraz wieloosobowe (głównie pięcioosobowe). Wszystkie cele wyposażone były w łóżka, krzesła, stoły, szafki nocne, oraz półki. Skazani mający zgodę dyrektora mogli posiadać telewizor, radio, gry telewizyjne – w zależności od ich potrzeb. Ponadto każda cela miała kącik sanitarny z umywalką i toaletą. Kącik ten był albo murowany albo zbudowany z płyt wiórowych – od podłogi do sufitu lub do pewnej wysokości; zamykany. Skazani mogli posiadać odzież, książki, a także inne rzeczy osobiste. Za czystość osadzeni odpowiadali sami; sprząтали cele. Administracja więzienna dostarczała im w tym celu środki czystości, takich jak proszek, mydło, płyny i pasty do czyszczenia parkietu, miotły, kosze na śmieci. Osadzenie mogli korzystać z kąpeli jeden raz w tygodniu, zgodnie z opracowanym grafikiem kąpeli oraz, dodatkowo, na podstawie zleceń lekarskich. Na terenie zakładu karnego organizowane były zajęcia kulturalno oświatowe, prowadzone przez wychowawców, we współpracy z instytucjami i fundacjami spoza zakładu. Było tam boisko do siatkówki i koszykówki.

Dowód:

- wyjaśnienia B. G., występującej w imieniu strony pozwanej, protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 227 i n.
- zeznania świadka M. Ł., protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 224 i n.
- zeznania świadka A. Ż., protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 226 i n.
- sprawozdanie z dnia 27 marca 2008 r., dotyczące wizytacji Zakładu Karnego (...) we W.przeprowadzonej przez sędziego wizytatora ds. penitencjarnych Sądu Okręgowego we Wrocławiu, k. 73

W zakresie wyżywienia Zakład Karny (...) we W.zapewnia dwa typy posiłków – dietetyczne oraz ogólne. W związku tym działały dwie kuchnie. Tworzono dwa odrębne jadłospisy i zgodnie z tymi jadłospisami i normami żywieniowymi wydawano posiłki osadzonym.

Dowód:

- wyjaśnienia B. G., występującej w imieniu strony pozwanej, protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 227 i n.
- sprawozdanie z dnia 27 marca 2008 r., dotyczące wizytacji Zakładu Karnego (...) we W.przeprowadzonej przez sędziego wizytatora ds. penitencjarnych Sądu Okręgowego we Wrocławiu, k. 73

Na terenie Zakładu Karnego (...) we W.nie było problemu z występowaniem szczerów. W niektórych celach pojawiały się natomiast prusaki i karaluchy. Występowanie tych insektów zależało przede wszystkim od sposobu dbania o czystość w celi przez samych osadzonych. W przypadku pojawienia się insektów administracja zakładu zgłaszała ten fakt profesjonalnym podmiotom zajmującym się dezynsekcją, które przeprowadzały odpowiednie zabiegi.

Dowód:

- wyjaśnienia B. G., występującej w imieniu strony pozwanej, protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 227 i n.
- zeznania świadka M. Ł., protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 224 i n.

U powoda występuje uzależnienie o charakterze mieszanym. Jest on osobą uzależnioną od narkotyków – (...)oraz (...). Powód nadużywał alkoholu od wczesnej młodości. W latach 90-tych ubiegłego wieku zaczął zażywać narkotyki i popadł w uzależnienie od nich. Był detoksykowany w Z.. Przebywał w ośrodkach terapeutycznych w R.i M., ale szybko rezygnował i nie kończył terapii. Powód narkotyzował się również w okresie przebywania w zakładach karnych. W okresie przed wytoczeniem powództwa był osobą palącą. Dwunastego stycznia 2006 r. złożył oświadczenie, zgodnie z którym dziennie wypala od 20 do 30 sztuk papierosów. Ponadto w przeszłości, w 1986 r. oraz ok. 1995 r., powód przeżył urazy czaszkowo – mózgowo (ze złamaniami kości czaszki). Choruje na padaczkę, przewlekłe zapalenie wątroby typu B i C i kamicę nerkową. Jest nosicielem (...). U powoda nie rozpoznano zaburzeń poznawczych w zakresie myślenia konkretnego, rozumowania logicznego, umiejętności wnioskowania przez analogię, dokonywania analizy i syntezy. Sam powód podaje, że lubi słuchać muzyki, grać w szachy i brydża. Stwierdzono natomiast u powoda zaburzenia psychiczne w postaci organicznych zaburzeń osobowości. Zaburzenia te objawiają się w szczególności trwałym zmniejszeniem wytrwałości w zakresie celowych działań, emocjonalną chwiejnością, ujawnianiem potrzeb bez zważania na następstwa oraz zmianami tempa i zborności wypowiedzi. Przyczyną tych zmian jest wieloczynnikowe uszkodzenie mózgu spowodowane doznanymi urazami głowy, wieloletnią intoksykacją alkoholową oraz substancjami psychoaktywnymi oraz neurodegeneracyjnym oddziaływaniem (...). Zaburzenia te powstały zanim powód trafił do Zakładu Karnego (...)we W..

Dowód:

- opinia sądowno psychiatryczna z dnia 10 września 2011 r., k. 273 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 23 lipca 2013 r., k. 462 i n.
- opinia biegłego sądowego – lekarza neurologa z dnia 13 sierpnia 2012 r., k. 366 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 8 sierpnia 2013 r., k. 483 i n.
- książka zdrowia osadzonego (tam też oświadczenie powoda z 12 stycznia 2006 r. dotyczące uzależnienia od nikotyny), kserokopia w aktach sprawy, k. 410
- opinia biegłego sądowego – lekarza urologa z dnia 6 maja 2013 r., k. 436 i n.
- opinia biegłego z zakresu psychologii z dnia 8 kwietnia 2013 r., k. 412 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 28 października 2010 r., k. 523 i n.
- opinia biegłego lekarza – specjalisty chorób zakaźnych z dnia 3 lutego 2014 r., k. 557 i n.
- akta osobowe powoda z Zakładu Karnego (...) we W.oraz Zakładu Karnego w K., dołączone do akt niniejszej sprawy
- wyjaśnienia powoda, protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2011 r., k. 206 i n.

Do Zakładu Karnego (...)we W.trafił powód z K., gdzie przebywał na oddziale (...). Terapia ta wydawała się przynosić dobre rezultaty, chociaż nie można było mówić o wyleczeniu go z nałogu, tym bardziej, że pod koniec terapii powód przynajmniej dwukrotnie zażył niedozwolone substancje psychoaktywnej (odnotowane przypadki). Przy osadzaniu powoda w celi w Zakładzie Karnym (...)we W.nie brano pod uwagę faktu jego uzależnienia od narkotyków. Obowiązujące w tej jednostce penitencjarnej procedury nie przewidywały izolowania osób uzależnionych od nieuzależnionych – poprzez osadzanie ich w odrębnych celach. Powód nie sygnalizował jednak nigdy, że ma problemy z utrzymaniem abstynencji, mimo że miał taką możliwość. Pozostawał on pod stałą opieką lekarską oraz psychologiczną. Dostępna była pomoc w postaci programu terapeutycznego dla osób uzależnionych oraz konsultacji psychologicznych, o czym informowano powoda. Powód nie wyrażał jednak woli skorzystania z takiej formy pomocy.

Korzystał natomiast z istniejących w zakładzie karnym możliwości zdobycia środków psychoaktywnych od innych osadzonych i przez znaczny okres czasu osadzenia nadużywał narkotyków.

Dowód:

- zeznania świadka M. Ł., protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 224 i n.
- książka zdrowia osadzonego (tam też oświadczenie powoda z 12 stycznia 2006 r. dotyczące uzależnienia od nikotyny), kserokopia w aktach sprawy, k. 410
- opinia biegłego z zakresu psychologii z dnia 8 kwietnia 2013 r., k. 412 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 28 października 2010 r., k. 523 i n.
- wyjaśnienia B. G., występującej w imieniu strony pozwanej, protokół rozprawy z dnia 30 marca 2011 r. k. 227 i n.
- wyjaśnienia powoda, protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2011 r., k. 206 i n.

W czasie pobytu powoda w Zakładzie Karnym (...) we W.w ramach leczenia psychiatrycznego i odwykowego administrowano powodowi (...). Podczas procesu leczenia farmakologicznego w nagły sposób odstawiono lek przeciwko padaczce o nazwie C.. Było to działanie nieprawidłowe, niezgodne ze sztuką lekarską – szczególnie u osoby uzależnionej. Preparat ten należy odstawiać stopniowo, systematycznie zmniejszając jego dawkę. Nagłe odstawienie leku było źródłem niepotrzebnych cierpień powoda. Działanie to nie spowodowało jednak trwałego uszczerbku na zdrowiu i nie ma wpływu na przyszłą kondycję psychiczną i fizyczną powoda.

Dowód:

- opinia sądu psychiatryczna z dnia 10 września 2011 r., k. 273 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 23 lipca 2013 r., k. 462 i n.
- opinia biegłego sądowego – lekarza neurologa z dnia 13 sierpnia 2012 r., k. 366 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 8 sierpnia 2013 r., k. 483 i n.
- opinia biegłego z zakresu psychologii z dnia 8 kwietnia 2013 r., k. 412 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 28 października 2010 r., k. 523 i n.

Pobyt w zakładzie karnym nie wpłynął na powstanie ani pogłębienie zaburzeń zdrowotnych jak również nie spowodował zwiększenia jego uzależnienia od substancji psychoaktywnych. Zaburzenia te powstały i nasilały się bez związku z działaniami personelu medycznego i innych pracowników jednostek penitencjarnych. W sposobie funkcjonowania powoda uwidaczniają się cechy charakterystyczne dla osobowości nieprawidłowej – dysocjalnej. Wśród zachowań opisujących powoda znajdują się w szczególności: brak odpowiedzialności oraz lekceważenie norm i reguł społecznych, niska tolerancja frustracji, niezdolność przeżywania poczucia winy, skłonność do obwiniania innych i racjonalizacji zachowań będących źródłem konfliktów z otoczeniem.

Dowód:

- opinia sądu psychiatryczna z dnia 10 września 2011 r., k. 273 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 23 lipca 2013 r., k. 462 i n.
- opinia biegłego sądowego – lekarza neurologa z dnia 13 sierpnia 2012 r., k. 366 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 8 sierpnia 2013 r., k. 483 i n.
- opinia biegłego z zakresu psychologii z dnia 8 kwietnia 2013 r., k. 412 i n. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 28 października 2010 r., k. 523 i n.

- opinia biegłego sądowego – lekarza urologa z dnia 6 maja 2013 r., k. 436 i n.

- opinia biegłego lekarza – specjalisty chorób zakaźnych z dnia 3 lutego 2014 r., k. 557 i n.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł w oparciu o akta osobowe powoda z zakładu karnego oraz wyjaśnienia samego powoda w zakresie czasu i przebiegu odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Oceniając stan ogólny zakładu karnego i standard cel osadzonych Sąd brał pod uwagę przede wszystkim zeznania świadka M. Ł., świadka A. Ż., wyjaśnienia B. G. oraz treść sprawozdania z dnia 27 marca 2008 r. sporządzonego przez sędziego-wizytatora z Wydziału Penitencjarnego tut. Sądu. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda co do złego stanu jednostki penitencjarnej, gdyż twierdzenia te nie zostały przez niego poparte żadnymi dowodami. Dał z kolei Sąd wiarę powodowi co do tego, że przebywał on – przez pewien okres czasu – w celi przeludnionej. Twierdzenie to pozostaje bowiem w zgodzie z informacjami powziętymi przez Sąd chociażby z treści zgłoszeń dotyczących przeludnienia wnoszonych przez przedstawicieli zakładu karnego do Wydziału Penitencjarnego tut. Sądu. W ocenie Sądu okoliczność ta została zatem w wystarczającym stopniu uprawdopodobniona, żeby można było ją przyjąć jako pewną. Dał również wiarę Sąd twierdzeniom powoda co do istnienia możliwości nabycia przez niego w okresie objętym pozwem środków odurzających na terenie zakładu karnego jak również co do faktu nagłego odstawienia podawanego mu leku o nazwie C.. Fakty te znajdują potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, a w szczególności w treści opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. W oparciu o wymienione opinie biegłych wraz ze sporządzonymi następnie opiniami uzupełniającymi, a także w oparciu o opinie biegłych z zakresu neurologii i chorób zakaźnych, ustalił z kolei Sąd stan faktyczny w zakresie stanu zdrowia powoda, jego stanu psychicznego, występujących u niego uzależnień oraz wpływu działań i zaniechań administracji zakładu karnego na kondycję powoda.

W niniejszej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w związku z art. 417 k.c. Płynąca z tych norm odpowiedzialność uzależniona jest od istnienia dobra osobistego i od jego naruszenia bezprawnym działaniem lub zaniechaniem sprawcy. Na pokrzywdzonym spoczywa ciężar wykazania naruszenia dobra osobistego oraz – w przypadku domagania się zapłaty zadośćuczynienia – ciężar wykazania krzywdy po jego stronie, adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy a doznaną krzywdą oraz rozmiaru tej krzywdy. Istnieje przy tym domniemanie bezprawności działania lub zaniechania sprawcy. To strona pozwana musi wykazać, że jej zachowanie nie było bezprawne. Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Ustawodawca przyjął w tym zakresie, iż wystarczające jest wykonywanie władzy publicznej niezgodnie z prawem. Nie ma zatem znaczenie czy sprawcy można przypisać winę za dokonane naruszenie, czy też do naruszenia doszło, mimo że sprawca postępował w sposób staranny.

Nieuzasadniony okazał się zarzut strony pozwanej negującej swoją legitymację bierną w niniejszej sprawie. Nie może budzić wątpliwości, że naruszenia dobra osobistego dopuścić się może nie tylko osoba fizyczna, lecz również osoba prawna. W tym zakresie znaczenia ma, czy osoba prawna ponosi odpowiedzialność za tych, którzy faktycznie dopuszczają się określonych naruszeń. Niezasadne okazało się także twierdzenie, zgodnie z którym za przeludnienie na terenie zakładu karnego – występujące w istocie na terenie całego kraju – powinien ewentualnie odpowiadać Minister Sprawiedliwości lub Centralny Inspektorat Służby Więziennej. Mowa jest bowiem o naruszeniu, które miało miejsce konkretnie na terenie Zakładu Karnego (...) we W.. Jest to zresztą tylko jedno z wielu naruszeń zarzucanych stronie pozwanej przez powoda. Za prawidłowe należy uznać także wskazanie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej jako właściwego *statio fisci* Skarbu Państwa i ostatecznie ustalenie *statio fisci* postanowieniem z 14 grudnia 2010 r. Jest to bowiem jednostka nadrzędna w strukturze nad Zakładem Karnym (...) we W. (Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 sierpnia 2010 r. w sprawie siedzib, terytorialnego zasięgu i szczegółowego zakresu działania dyrektorów okręgowych Służby Więziennej oraz struktury organizacyjnej okręgowych inspektoratów Służby Więziennej, Dz. Urz. MS z 2010 Nr 8, poz. 116). Odpowiada ona zatem w sensie prawnym za podległe jej jednostki. Dodać trzeba również,

że w okresie czasu którego dotyczy powództwo powód przebywał również w innych jednostkach penitencjarnych podległych stronie pozwanej.

Ze względu na stanowisko pozwanej zaprezentowane w odpowiedzi na pozew, w pierwszej kolejności wymagał rozważenia podniesiony w sprawie zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Roszczenia te bowiem powód wywodził z faktu naruszenia dóbr osobistych, jakie miały miejsce m in. w czasie jego pobytu w Zakładzie Karnym (...) we W.w okresie od 8 maja 2002 r. do daty wniesienia pozwu, to jest 07 grudnia 2009 r. Skoro przepis art. 24 k.c. przewiduje, że odpowiedzialność majątkowa za naruszenie dóbr osobistych możliwa jest na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym, a więc odsyła m in. do art. 448 k.c., to do majątkowego roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. należy stosować terminy przedawnienia przewidziane dla roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym.

Kwestię przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym reguluje obecnie w art. 442¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powyższy przepis został wprowadzony do kodeksu cywilnego na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007, Nr 80, poz. 538), która weszła w życie 10 sierpnia 2007 r. Ta sama ustawa uchylila zarazem poprzednio obowiązujący przepis art. 442 k.c., który również ustanawiał trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, liczony od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Stosownie do art. 2 cyt. ustawy nowelizującej do roszczeń, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. (obecnie obowiązujące).

Biorąc pod uwagę treść sformułowanych przez powoda zarzutów odnośnie warunków bytowych w jednostkach penitencjarnych oraz wadliwości w zakresie dozoru i leczenia, zdaniem Sądu należało stwierdzić, że powód już w trakcie kiedy dochodziło do wskazanych przez niego zaniedbań, miał wiedzę zarówno co do swojej szkody, jak i osoby zobowiązanej do jej naprawienia. Zdawał sobie bowiem sprawę, co naruszało jego dobra osobiste i kto jest za to odpowiedzialny. Skoro zaś powód wystąpił z pozwem w niniejszej sprawie w dniu 07 grudnia 2009 r., podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powoda należało uznać za częściowo uzasadniony, a więc przedawnione są – na zasadzie powołanego wyżej art. 442 k.c. te roszczenia, które wynikają z twierdzeń powoda dotyczących pobytu w Zakładzie Karnym trzy lata przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie. Właściwą chwilą dla określenia początku trzyletniego biegu przedawnienia jest bowiem moment „dowiedzenia się o szkodzie”, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”; inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. uchwałę składu 7 sędziów SN z 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87). Powód w trakcie izolacji penitencjarnej niewątpliwie wiedział, że przebywa w warunkach nienormatywnych, bez wątplenia wiedział też, kto za ten stan rzeczy jest odpowiedzialny. Skoro z pozwem wystąpił w dniu 21.12.2009 r., to roszczenia finansowe, wynikające z ewentualnego naruszenia jego dóbr przed 21.12.2006 roku uległy przedawnieniu. W konsekwencji skutecznie swych związanych z pobytom w ZK (...) we W.roszczeń dochodzić mógł jedynie za okres od 21.12.2006 r.

Przechodząc do merytorycznej oceny roszczenia powoda (w zakresie, w jakim nie uległo ono przedawnieniu) na wstępie należy wskazać, że podstawę prawną zgłoszonego w pozwie żądania stanowił przepis art. 23 w zw. z art. 24 w zw. z art. 448 Kodeksu cywilnego. Powód zarzucił szereg nieprawidłowości w procesie leczenia oraz procesie terapeutycznym, które w ocenie powoda doprowadziły do pogorszenia jego stanu zdrowia i wynikających z tego pogorszenia konsekwencji szczegółowo opisanych w pozwie, tym powrotu do zażywania substancji psychoaktywnych, ponadto skarżył się na niezapewnienie mu odpowiednich, wymaganych przepisami, warunków bytowych, nadmierne przeludnienie Zakładu Karnego (...) we W.oraz złe warunki sanitarne i brak zajęć kulturalno - oświatowych. Dla oceny zasadności zawartego w pozwie żądania niezbędne było zatem ustalenie, czy zgromadzony w sprawie materiał

dowodowy wskazuje, że strona pozwana dopuściła się naruszenia wymienionych w pozwie obowiązków oraz czy fakt ten spowodował naruszenie dóbr osobistych powoda.

Zgodnie z art. 23 Kodeksu cywilnego dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 Kodeksu cywilnego określa z kolei środki ochrony dóbr osobistych, wskazując że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, a na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 Kodeksu cywilnego odsyła więc do przepisów o czynach niedozwolonych, w szczególności do art. 448 Kodeksu cywilnego, w myśl którego w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, m. in. odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Dodać należy, że podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi przepis art. 417 k.c., zgodnie z którym a szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że to na powodzie, jako żądającym ochrony dóbr osobistych spoczywał ciężar dowodu, iż dobra te zostały naruszone przez działania pozwanego Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z regułą wynikającą z art. 6 Kodeksu cywilnego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przerzucenie ciężaru dowodu na pozwanego w procesie o ochronę dóbr osobistych, przewidziane w art. 24 k.c. dotyczy tylko bezprawności działania zagrażającego dobrom osobistym lub powodującego ich naruszenie – w razie udowodnienia przez powoda ich faktycznego naruszenia przez wskazane jednostki organizacyjne Skarbu Państwa, pozwany w celu uniknięcia odpowiedzialności musiałby wskazać, że działania powodujące naruszenie były zgodne z prawem.

W ocenie Sądu, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło większości zarzutów powoda dotyczących niewłaściwych warunków bytowych we wskazanych w pozwie jednostkach penitencjarnych, za wyjątkiem okresowego przeludnienia w celach mieszkalnych oraz zarzutu umożliwienia dostępu do substancji psychoaktywnych i nieprawidłowości w odstawieniu jednego z leków.

Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, a odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 KC za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy, niemniej jednak w ocenie Sądu sam fakt wystąpienia tego zjawiska nie uzasadnia roszczenia zadośćuczynienia. Niezbędne jest wykazanie przesłanki bezprawności tego zjawiska. Tymczasem przepisy obowiązujące w czasie, gdy powód przybywał w ZK (...) we W.dopuszczały możliwość umieszczenia osadzonych w warunkach przeludnienia na czas określony, nakładając na Dyrektora jednostki penitencjarnej obowiązek niezwłocznego zawiadomiania o tym sędziego penitencjarnego oraz obowiązek zapewnienia powodowi odpowiednich, określonych w Kodeksie karnym wykonawczym warunków. Do 6 grudnia 2009 r. obowiązywał art. 248 § 1 KKW, zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł na czas określony umieścić osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², o czym bezzwłocznie obowiązany był powiadomić sędziego penitencjarnego. Odstępstwo od normy powierzchniowej celi ma charakter wyjątku, a zatem dla jego zastosowania należy dochować wszystkich wynikających z art. 248 § 1 KKW wymogów. O ile w niniejszej sprawie brak jest danych szczegółowo wykazujących umieszczenie powodowa w celach przeludnionych, jednakże z dokumentacji złożonej przez

stronę pozwaną wynika, iż w okresie 2000- 2009 w Zakładzie Karnym (...) występowało przeludnienie. O fakcie tym systematycznie zawiadamiano Wydział Penitencjarny Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Nadto podejmowano czynności, które miały poprowadzić o zapewnienia lepszych warunków bytowych dla osadzonych - zwiększano liczbę miejsc, adoptowano świetlicę dla celów mieszkalnych. Samo przeludnienie jednostek penitencjarnych, mające charakter powszechny w skali ogólnopolskiej, nie jest wystarczające i nie powinno uzasadniać naruszenia podstawowych praw osadzonych, w sytuacji, gdy fakt taki był zgłaszany sędziemu penitencjarnemu oraz podejmowano działania zmierzające do zapewnienia lepszych warunków bytowych. Okoliczności te usprawiedliwiały osadzanie skazanych, na pewien oznaczony czas, w celach o mniejszych niż normatywne wymiarach. Tym samym za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia dóbr osobistych powodowa poprzez umieszczanie go w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m².

Niewątpliwie umożliwienie powodowi dostępu do środków odurzających należy ocenić negatywnie, mając na uwadze obowiązki pracowników jednostki penitencjarnej. Nie należy jednak zapominać, iż niezbędnym komponentem motywacji sięgnięcia po narkotyk jest wola osoby, która zamierza go zażyć, a na dalszym miejscu pozostaje kwestia jego dostępności. W pierwszej kolejności należy bowiem zauważyć, iż powód sięgając po niedozwolone substancje naruszył przepis art. 116a pkt. 4 k.k.w., zgodnie z którym skazanemu nie wolno spożywać alkoholu oraz używać środków odurzających lub substancji psychotropowych. Powód nie zarzucał, aby zakazane substancje były mu oferowane przez funkcjonariuszy, a zatem inicjatywa w ich pozyskaniu leżała niewątpliwie po jego stronie. Jednoznaczne są wnioski wynikające z opinii biegłego psychologa, zgodnie z którymi decyzję o każdorazowym zażyciu narkotyków podejmował powód samodzielnie, a samo uzależnienie nie wyłącza woli. Upatrywanie czynnika rozwijającego lub pogłębiającego uzależnienie w niewydolności służb więziennych z zakresie kontroli nadużyć jest nieuzasadnione i wynika z zaburzonej, dysocjalnej osobowości powoda. Prawdopodobieństwo odurzania się przez powoda poza Zakładem Karnym było dużo większe z uwagi na sposób jego funkcjonowania na wolności i dopiero wymuszona pobytem w jednostce penitencjarnej abstynencja i pozostawanie pod stałą kontrolą, także medyczną miały pozytywny wpływ na stan zdrowia powoda. Brak jakichkolwiek podstaw aby twierdzić, iż to na skutek dostępu do substancji psychoaktywnych w zakładzie karnym powód powrócił do nałogu w okresie przerwy pomiędzy odbywaniem kar pozbawienia wolności tym bardziej, iż powód aktualnie deklaruje gotowość powrotu do nałogu po odbyciu kary pozbawienia wolności. Należy podkreślić, iż możliwość zażywania narkotyków w warunkach izolacji nie doprowadziła do zaburzeń psychicznych. Ani powstanie ani nasilenie zaburzeń powoda (uzależnienie, problemy osobowościowe) nie pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym z nieprawidłowymi działaniami lub zaniechaniami personelu medycznego lub pracowników innych jednostek penitencjarnych. Powód pomija okoliczność, iż sam działał bezprawnie zażywając substancje psychoaktywne, co niewątpliwie wiąże się z koniecznością określonej aktywności (działania) z jego strony, podczas gdy funkcjonariuszom w tym zakresie można zarzucić jedynie zaniechanie w postaci nienależytego dopilnowania rygorów obowiązujących w jednostce penitencjarnej.

Oceniając dalsze sformułowane przez powoda zarzuty dotyczące niewłaściwych warunków sanitarnych, higienicznych, czy też rzutujących na prywatność osadzonych w pierwszej kolejności podnieść należy, że w jednostce penitencjarnej osadzeni, w tym powód, mieli dostęp do podstawowych środków higieny osobistej oraz środków czystości. W celach istotnie jest zimna woda, niemniej jednak osadzeni posiadają możliwość w każdej chwili i zgodnie z potrzebami zagotować wodę w czajnikach lub przy użyciu grzałki, zaś raz w tygodniu korzystają z łaźni. Cele, w których przebywał powód spełniały wymogi przewidziane w art. 110 k.k.w. – były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza, stosowną do pory roku temperaturę oraz oświetlenie. Słuchani w sprawie świadkowie potwierdzili wprawdzie, że w jednostce penitencjarnej pojawiały się insekty, jednakże funkcjonariusze podejmowali działania mające na celu ich wyeliminowanie - zlecano dezynsekcję, a za czystość w celach byli zaś odpowiedzialni sami osadzeni, przy zapewnieniu im stosownych środków czystości. Każdorazowo zgłoszenie wystąpienia insektów wiązało się z podjęciem niezbędnych działań do wyeliminowania tego stanu. Kącik sanitarny był w sposób dostateczny odgradzany (1,6 m przegroda murowana albo z płyt wiórowych). W Zakładzie Karnym (...) jedynie w razie możliwości dzieli się cele na dla palących i niepalących, a powód deklarował się jako osoba paląca i z tej właśnie przyczyny osadzony został z osobami palącymi, nie zgłaszając zastrzeżeń. Okoliczność ta czyni absurdalnymi jego zarzuty odnośnie bezprawnego

osadzenia go w celi z osobami palącymi. Nieuzasadniony był również zarzut powoda dotyczący braku zajęć kulturalno-oświatowych w jednostkach penitencjarnych, w których odbywał i nadal odbywa karę pozbawienia wolności. Na terenie zakładu karnego organizowane były zajęcia kulturalno oświatowe, prowadzone przez wychowawców, we współpracy z instytucjami i fundacjami spoza zakładu. Mając na uwadze deklarowany obszar zainteresowań powoda – słuchanie muzyki czy gra w szachy oraz brydża – powód nie wykazał, aby uniemożliwiono mu ich realizację.

Jak się powszechnie przyjmuje w orzecznictwie nieznaczny wymiar niedogodności towarzyszących pobytowi strony w zakładzie karnym skutkuje uznaniem, że jej dobra osobiste, w tym wymieniona w art. 23 k.c. godność osobista, nie zostały naruszone. Sam fakt osadzenia w warunkach więziennych wiązać musi się z pewną ingerencją w sferę prywatności osadzonych. Istota kary pozbawienia wolności, charakteryzuje się ingerencją w przedmiotową sferę praw i wolności. Powód jednak, podobnie jak każdy inny obywatel, popełniając czyn zabroniony i licząc się z możliwością ukarania karą pozbawienia wolności (szczególnie jeśli czyn zabroniony popełniony został w warunkach powrotu do przestępstwa – recydywy), musi jednocześnie mieć na uwadze, że ograniczeniu ulegnie jednocześnie szereg innych jego praw i wolności. W ocenie Sądu prawo do prywatności jest jednym z tych przywilejów obywatelskich, które w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności ulegają ograniczeniu. Nie bez znaczenia dla oceny powyższego zarzutu jest fakt, iż powód odbywa karę za czyny dokonane w warunkach powrotu do przestępstwa, a zatem przebywając uprzednio w warunkach penitencjarnych musiał zdawać sobie sprawę z tego, w jakich warunkach będzie odbywał karę pozbawienia wolności. Tym samym sąd uznał, iż stwierdzone naruszenie w postaci okresowego przebywania w warunkach przeludnienia oraz umożliwienie mu dostępu do substancji psychoaktywnych nie zintensyfikowało negatywnych skutków związanych z odbywaniem kary w warunkach izolacyjnych.

W dalszej kolejności należy podnieść, iż zgromadzone w sprawie dowody, w tym w szczególności opinie biegłych, nie potwierdziły zarzutu powoda odnośnie nieprawidłowej opieki medycznej w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu mając na względzie częstotliwość wizyt lekarskich, na które zgłaszał się powód w jednostkach penitencjarnych, należy raczej stwierdzić, że miał on zapewnioną nawet szerszą opiekę medyczną, aniżeli chorzy na wolności, którzy niejednokrotnie zmuszeni są przez wiele miesięcy oczekiwać na wyznaczenie terminu konsultacji. Formułując zarzuty względem świadczenia nienależytej opieki zdrowotnej powód zdaje się pomijać fakt, że funkcją zakładu karnego nie jest specjalistyczne leczenie osadzonych, w tym leczenie terapeutyczne, lecz zapewnienie standardowej opieki, umożliwiającej skazanym odbywanie kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu realizowany przez pozwane jednostki zakres opieki medycznej w stosunku do powoda był w przeważającej mierze adekwatny do zgłaszanych przez niego problemów, a stan zdrowia powoda na skutek pobytu w Zakładzie Karnym (...)we W. nie uległ pogorszeniu. Powód jest osobą uzależnioną od narkotyków – (...), w młodości nadużywał alkoholu. W przeszłości, w 1986 r. oraz ok. 1995 r., przebył urazy czaszkowo – mózgowo (ze złamaniami kości czaszki), choruje na padaczkę, przewlekłe zapalenie wątroby typu B i C i kamicę nerkową, jest nosicielem (...). Powód cierpi na zaburzenia psychiczne w postaci organicznych zaburzeń osobowości, które objawiają się w szczególności trwałym zmniejszeniem wytrwałości w zakresie celowych działań, emocjonalną chwiejnością, ujawnianiem potrzeb bez zważania na następstwa oraz zmianami tempa i zborności wypowiedzi. Przyczyną tych zmian jest wieloczynnikowe uszkodzenie mózgu spowodowane doznanymi urazami głowy, wieloletnią intoksykacją alkoholową oraz substancjami psychoaktywnymi oraz neurodegeneracyjnym oddziaływaniem (...). Podczas pobytu w Zakładzie karnym w K. powód przebywał na oddziale terapeutycznym dla narkomanów, jednakże pod koniec terapii powód przynajmniej dwukrotnie zażył niedozwolone substancje psychoaktywne. Wszystkie te zaburzenia powstały zanim powód trafił do Zakładu Karnego (...)we W., a okoliczność, iż przy osadzeniu powoda w celi w Zakładzie Karnym (...)we W. nie brano pod uwagę faktu jego uzależnienia od narkotyków, pozostaje bez wpływu na nasilenie jego nałogu. Ponadto powód nie sygnalizował jednak nigdy, że ma problemy z utrzymaniem abstynencji, a pozostając pod stałą opieką lekarską oraz psychologiczną nie deklarował chęci udziału w programach terapeutycznych dla osób uzależnionych oraz konsultacji psychologicznych, nie kwalifikuje się też na kolejną terapię przy użyciu M.. Jedynym błędem w procesie leczenia farmakologicznego powoda było nagłe odstawienie leku o nazwie C., jednakże działanie to nie spowodowało jednak trwałego uszczerbku na zdrowiu i nie ma wpływu na aktualną i przyszłą kondycję psychiczną i fizyczną powoda. Z ostrożnością należy również podchodzić do zarzutów powoda dotyczących niedochowania w tajemnicy szczegółów

dotyczących jego stanu zdrowia w obecności innych skazanych – twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi dowodami i pozostają niewiarygodne w świetle deklaracji powoda, iż nie ukrywał on faktu zarażenia chorobami zakaźnymi.

W świetle całokształtu poczynionych rozważań w ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia roszczenia majątkowego powoda. Samo stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych skazanego (niezapewnienie wyznaczonej normami powierzchni pociąga bowiem za sobą brak minimum przestrzeni ruchowej, i utrudnia zachowanie higieny, co powinno być uznane za jeden z elementów naruszenia dobra osobistego w postaci godności człowieka, a także za naruszające prawo do intymności a nieprawidłowe odstawienie leku spowodowało nieuzasadnione cierpienia, podczas gdy umożliwienie dostępu do narkotyków samo w sobie było działaniem bezprawnym), nie uzasadnia jednak zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych, co wynika zarówno z redakcji art. 448 k.c. („sąd może przyznać”), jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych (Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007 Nr 7-8, poz. 101, a pogląd ten sąd orzekający podziela). Istotnym kryterium jest rozmiar krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu zrekompensowanie pokrzywdzonemu wszelkich ujemnych doznań psychicznych lub fizycznych będących następstwem działania lub zaniechania sprawcy. Ponadto według orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07).

Sąd miał na względzie przede wszystkim fakt, iż powód nie wykazał, ażeby rozmiar jego cierpień uzasadniał zasądzenie na jego rzecz kwoty żądanej w pozwie. Powód nie udowodnił, jakie negatywne skutki w jego sferze psychicznej i fizycznej wywoływało większe niż przewidują przepisy zagęszczenie w celach, nie wykazał również aby sam dostęp do narkotyków czy drobne nieprawidłowości w procesie leczenia wpłynęły na stan jego zdrowia, który przecież nie ulegał zmianie już przed rozpoczęciem odbywania kary w Zakładzie Karnym (...) we W.. Odczuwanie negatywnych emocji jest związane z samą istotą odbywania kary izolacyjnej, wynikającym z tego ograniczeniem w sferze prywatności, brakiem swobody dokonywania wyborów, koniecznością przebywania w towarzystwie innych, przypadkowych osób, świadomością izolacji i perspektywą dalszego jej trwania. U powoda doznania te mogły być zintensyfikowane przez jego dolegliwości zdrowotne, pozostające jednakże bez związku z działaniami czy zaniechaniami strony pozwanej, a wynikające wyłącznie z jego trybu życia i dokonywanych przez niego wyborów. Nie sposób pominąć tego, że kara pełni w systemie społecznym funkcję sprawiedliwościową i zmierza do wyrównania swoistej krzywdy, jaką powód wyrządził popełniając przestępstwa. Innymi słowy, to że odbywając karę powód może mieć poczucie pewnego dyskomfortu jest właśnie istotą dolegliwości karnej i funkcją kary, jaka ma u niego wywołać przeświadczenie, że naruszanie ładu społecznego i prawnego zawsze będzie wiązać się z nieuchronną reakcją Państwa stojącego przecież na straży tego ładu. Dopóki stopień tych dolegliwości nie przekracza tego co mieści się w istocie kary i nie osiąga stopnia traktowania niehumanitarnego (a tego powód nie wykazał) brak jest zdaniem Sądu podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia.

O kosztach orzeczono w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., w myśl którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Nie obciążając powoda kosztami w pkt. II sentencji wyroku Sąd miał na uwadze fakt odbywania przez niego długoterminowej kary pozbawienia wolności i związane z tym trudności o charakterze ekonomicznym a także okoliczność, iż w nieznaczej części jego zarzuty potwierdziły się.

Mając na względzie, że w toku procesu powódka korzystała z pomocy pełnomocnika z urzędu, Sąd przyznał adwokat M. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 3600 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, o czym na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze orzeczono jak w pkt. III sentencji wyroku. Wysokość stawki wynika z § 6 pkt. 5 Rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.